

# Project InPosterum

PRESERVING THE PAST FOR THE FUTURE

## Sylwester 'Kris' Braun

### Przejście przez Aleje

W pierwszych dniach Powstania Niemcy w silnym zgrupowaniu SS i Wehrmachtu usadowili się: w gmachu BGK, w hotelu „Polonia” oraz na Dworcu Głównym. Z miejsc tych nieustannym ogniem broni maszynowej razili ludzi usiłujących przebiec Aleje Jerozolimskie, zwane wtedy aleją Sikorskiego.

Uchwycenie tej arterii i utrzymanie jej dla obu stron było kwestią szczególnie ważną. Dla powstańców połączenie dwóch części miasta decydowało wręcz o losach Powstania. Dla Niemców Aleje Jerozolimskie stanowiły najkrótszą drogę transportów na front przez most Poniatowskiego. Za wszelką cenę starali się wyprzeć Polaków z poszczególnych budynków, wcisnąć się w placówki powstańcze, rozszerzyć stan posiadania. Atakowali czołgami; obrzucali stanowiska polskie pociskami i bombami.

W początkowej fazie walk o utrzymanie obu stron Alej straty po stronie polskiej w zabitych i rannych były wielkie. W tej dramatycznej sytuacji oddziały zgrupowania „Bel” przemianowane później na 3 batalion 21 pp „Dzieci Warszawy” otrzymały rozkaz dowództwa Powstania: przeciąć Aleje Jerozolimskie podwójną barykadą i zbudować możliwie bezpieczne przejście między północną i południową częścią miasta. Do wykonania zadania został wyznaczony pluton saperów wraz z osłonową kompanią por. „Budziszka”.

Budowę barykady rozpoczęto z obu stron Alej nocą. Najpierw zgromadzono przy pomocy ludności cywilnej setki worków z piaskiem, które następnie ułożono w poprzek ulicy. Tylko, że w dzień czołgi niemieckie rozbijały to, co zostało zrobione w nocy i trzeba było robotę zaczynać od początku. Worki z piaskiem były oczywiście prowizorycznym umocnieniem. Zdecydowano więc przez otwór w piwnicy zrobić wykop głębokości 1,5 metra. Wówczas przejście stałoby się znacznie bezpieczniejsze.

Praca wymagała pomocy specjalistów. Z okolicznych domów zgłosili się natychmiast młodzi i starzy. Praca postępowała szybko. Wkrótce ogień z karabinów maszynowych nie był już groźny. Spustoszenia czyniły granatniki.

Na środku jezdni tunel kolejowy przechodzący pod Alejami pozwalał na wykonanie wykopu tylko do głębokości 80 cm. Szyny tramwajowe wysadzili saperzy ładunkiem trotylu. Stosunkowo płytki wykop został zabezpieczony wysokimi stertami worków z piaskiem. Powstała barykada, przez którą płynęła rzeka ludności cywilnej, przebiegali łącznicy, przenoszono rannych, kursowała poczta polowa.

O barykadę tę bez przerwy toczyły się walki. Umacniana, poprawiana, przetrwała do ostatnich dni Powstania.

W drugiej połowie września, równoległe do niej, powstał całkowicie podziemny korytarz pod Alejami Jerozolimskimi, zabezpieczający nawet przed ogniem granatników.

Utrzymanie barykady w Alejach miało ogromne znaczenie militarne. Dzięki niej zamknięta została najkrótsza droga niemieckich transportów przyfrontowych przez most Poniatowskiego podczas ofensywy radzieckiej we wrześniu 1944 r.

# Project InPosterum

PRESERVING THE PAST FOR THE FUTURE

Bitwę o Aleje wygrali powstańcy.